



PROCES JEZUSA

W ŚWIETLE
PRAWA RZYMSKIEGO

Paulina Święcicka

PROCES JEZUSA

W ŚWIETLE
PRAWA RZYMSKIEGO

Paulina Świącicka

2. wydanie

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa

Wydawczyni
Dagna Kordyasz

Redaktorka prowadząca
Paulina Staniszevska-Chudzik

Opracowanie redakcyjne
Anna Wojciechowska

Na okładce
Chrystus przed Piłatem, J. Malczewski, 1910 r.,
Lwowska Galeria Sztuki

Projekt okładki Sławomir Sobczyk

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2024

ISBN 978-83-8358-835-3
2. wydanie

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. +48 728 313 462
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE.....	9
Z RECENZJI PROF. JANUSZA SONDLA	11
Z RECENZJI KS. ADAMA BONIECKIEGO	12
WYKAZ SKRÓTÓW STOSOWANYCH W TEKŚCIE.....	13
WPROWADZENIE: PROCES W SPRAWIE JEZUSA – TEMAT AKTUALNY	25
CZĘŚĆ I	
ŹRÓDŁA HISTORYCZNE DOTYCZĄCE PROCESU JEZUSA	35
Rozdział 1	
Źródła potwierdzające historyczność wydarzeń.....	39
1.1. Ewangelie kanoniczne.....	42
1.2. Apokryfy	64
1.3. Wzmianka Tacyta	68
1.4. List Pliniusza Młodszego	71
1.5. Józef Flawiusz i <i>Testimonium Flavianum</i>	72
Rozdział 2	
Źródła do odtworzenia sytuacji politycznej i społecznej w prowincji Judei oraz do rekonstrukcji rzymskiej procedury karnej w prowincjach w okresie wczesnego pryncypatu	77
CZĘŚĆ II	
TŁO HISTORYCZNO-PRAWNE PROCESU	91
Rozdział 1	
Judea jako rzymska prowincja	93
Rozdział 2	
Organizacja prowincji	106
Rozdział 3	
<i>Imperium</i> prowincjonalne	112

Rozdział 4	
Sądownictwo w prowincjach	128
Rozdział 5	
<i>Cognitio extra ordinem</i> w sprawach karnych	136
CZĘŚĆ III	
POSTĘPOWANIE SĄDOWE W SPRAWIE JEZUSA Z NAZARETU	143
Rozdział 1	
Aresztowanie i sformułowanie zarzutów	150
1.1. Aresztowanie	156
1.2. Właściwość sądowa	165
Rozdział 2	
Analiza poszczególnych elementów postępowania	177
2.1. Zasady procesowe	180
2.1.1. Zasada jawności postępowania	180
2.1.2. Zasada ustności postępowania	183
2.1.3. Zasada bezpośredniości postępowania	184
2.2. Ramy organizacyjne procesu	185
2.2.1. Czas postępowania	185
2.2.2. Miejsce	188
2.2.3. Język	192
Rozdział 3	
Postępowanie rozpoznawcze	196
3.1. Tryb postępowania	196
3.2. Zarzuty	202
3.3. Sąd – kształt i skład organu decyzyjnego	209
3.4. Strony postępowania	210
3.5. Postępowanie dowodowe	211
3.5.1. Środki dowodowe	212
3.5.2. <i>Interrogatio</i> i prawo do obrony	213
3.5.3. <i>Confessio</i> i <i>absolutio</i> ?	219
3.5.4. <i>Fustium castigatio</i>	226
3.5.5. Problem <i>privilegium paschale</i>	229
3.6. Wydanie wyroku	237
3.6.1. <i>Si hunc dimittis, non es amicus Caesaris!</i>	238
3.6.2. <i>Crimen laesae maiestatis</i> – Piłat czy Jezus?	240
3.6.3. Formuła wyroku	253
3.6.4. Skutki wyroku	261
3.6.5. Ocena wyroku	262
3.6.6. Czy Piłat mógł wydać inny wyrok?	265

Rozdział 4	
Postępowanie wykonawcze.....	269
Część IV	
„PROCES” PRZED SANHEDRYNEM I JEGO PRAWNA RELACJA DO PROCESU RZYMSKIEGO	287
Rozdział 1	
Sanhedryn jako żydowska Najwyższa Rada polityczno-religijna	293
Rozdział 2	
Legalność postępowania przed Sanhedrynem.....	297
Rozdział 3	
Jurysdykcja w sprawach zagrożonych karą śmierci	306
3.1. Pełnia władzy jurysdykcyjnej	307
3.2. Konieczność zatwierdzenia w celu wykonania.....	318
3.3. Wyłączenie kompetencji w sprawach zagrożonych karą śmierci	326
3.4. Wykonywanie wyroków śmierci	328
ZAKOŃCZENIE.....	329
ZESTAWIENIE OPISÓW WYDARZEŃ WEDŁUG EWANGELII KANONICZNYCH.....	331
APPENDIX 1. REWIZJA WYROKU W SPRAWIE JEZUSA Z NAZARETU	337
INDEX LOCORUM / WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ.....	347
INDEX LIBRORUM / WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY	361
APPENDIX 2. LITERATURA DODATKOWA NA TEMAT PROCESU JEZUSA – LATA 2012–2024 – WYBÓR.....	396
INCIDE	403
RIASSUNTO	405

SŁOWO WSTĘPNE

Jezus z Nazaretu, jego życie, misja, nauka nieustająco budzą zdziwienie, zachwyt, ale i przeróżne pytania wynikające być może z niepełnego rozumienia tego zdarzenia, które było na końcu – proces. Zwłaszcza ważne wydają się tu pytania: dlaczego tak się stało? Jak to możliwe, że Piłat, który był tak bezwzględny administratorem prowincji, dał się tak łatwo zmanipulować? Czy w ten sposób ujawniła się ludzka słabość? Zdarza się bowiem, że w świecie ludzkim granica między dobrem a złem kreśli się nierzadko w pojedynczym człowieku. Czasami tylko, gdy człowiek dokonuje określonych wyborów, granica taka może stać się widoczna. Ale bywa, że paradoksalnie w ten właśnie sposób to człowiek może stać się ogniwem łączącym dwie jakości. Tak stało się w tym przypadku, doszło bowiem do połączenia tego, co stare (przyjęte, akceptowane) i nowe (zadziwiające i budzące opór).

Prezentując nowe wydanie książki, która ukazała się w pierwszej pełnej wersji w 2012 roku, chciałabym podkreślić, że ustalenia tam poczynione, jak też i wnioski pozostają w 2024 roku w zasadzie bez zmian. Przyczyna tego jest prosta: otóż niewiele nowego – w świetle materiału źródłowego – da się powiedzieć o tym wydarzeniu historycznym i prawnym. Uważam jednak, że zasługuje ono na przypomnienie – być może w ten sposób stanie się bardziej zrozumiałe, a przez to i akceptowalne?

Niewątpliwie jednak czas nie stoi w miejscu, a naukowcy czy po prostu ludzie zainteresowani (a takich nie brakuje) wciąż poszukują odpowiedzi na różne pytania. Dowodem na to są coraz to nowe publikacje – próby poszukiwania prawdy. Powstają więc kolejne, mniejsze lub bardziej obszerne dzieła, o których, na zasadzie wyboru, piszę w *Appendix 2*. Jak wspominałam, te nowe pozycje w literaturze przedmiotu nie wpływają na poczynione przeze mnie swego czasu ustalenia, choć bez wątplenia dają wyraz potrzebie pisania na ten temat. To, co jest natomiast nowe w niniejszym wydaniu, to *Appendix 1.*, dotyczący możliwości przeprowadzenia rewizji postępowania w sprawie Jezusa i wydanego w nim wyroku. Tęsknota za taką rewizją pojawiła się już dawno, owe zaś tendencje przybrały na sile w XX wieku. Zainspirowana tymi dążeniami, postanowiłam zmierzyć się z zagadnieniem „rewizji procesu Jezusa” jeszcze raz – wciąż uważam, że owo „procesowe” i „duchowe” napięcie między Galilejczykiem a Rzymianinem miało fundamentalne znaczenie dla dziejów świata i ludzkości w ogóle.

Ponownie jednak pozostawiam na marginesie moich rozważań pytania o to, co by było gdyby (przykładowo: gdyby Żydzi przyjęli Jezusa i jego naukę).

Pytania takie są niezwykle popularne w narracji historycznej, zwłaszcza dziś naczynionej spekulacjami czy modnym wręcz relatywizmem. Bo przecież można zaryzykować różne stwierdzenia, choćby następujące: gdyby Żydzi przyjęli naukę Jezusa, to wówczas ona sama, a w konsekwencji nowa wiara nie wyszłaby poza lokalną perspektywę czasoprzestrzenną, byłaby właściwa dla Żydów, a większość świata została by pozostawiona niejako „sama sobie”, jak twierdzi np. ks. Waldemar Chrostowski. A może byłoby inaczej? Tutaj jednej dobrej odpowiedzi nie ma. Można natomiast próbować ocenić dany moment w historii przez pryzmat tego, co było później, a więc przez pryzmat skutków określonych wyborów.

Podziękowania składam – podobnie jak poprzednio – moim Rodzicom, moim Nauczycielom Mistrzom Naukowym, zwłaszcza śp. Profesorowi Januszowi Sondłowi, który całe swoje życie naukowe oddał studiom nad prawem rzymskim i któremu w dużej mierze zawdzięczam moją formację naukową oraz moim Przyjaciołom. Za korektę zapisów w języku hebrajskim dziękuję Paulinie Zastawnik. Wydawnictwu Wolters Kluwer dziękuję za ponowne, profesjonalne przygotowanie książki do druku.

Z nadzieją na zyczliwość ze strony Każdego Czytelnika tej książki

Paulina Świącicka

Kraków, w lipcu 2024 roku

paulina.swiecicka@uj.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1698-5302>

ROZDZIAŁ 2

ANALIZA POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW POSTĘPOWANIA

Rzymski proces karny rozumiany był, podobnie jak dziś, jako postępowanie sądowe zmierzające do ustalenia odpowiedzialności karnej, czyli faktu popełnienia przestępstwa przez określoną osobę oraz wykonania wynikającej stąd kary (*poena*)⁵⁶⁴. W przypadku gdy kara nie była ściśle określona przez przepis prawa, organ jurysdykcyjny musiał ją wymierzyć wedle własnego uznania, co w przypadku postępowania według *cognitio extra ordinem*, czyli *de facto* w takich przypadkach jak sprawa Jezusa, było regułą⁵⁶⁵. Celem postępowania karnego była więc realizacja norm prawa karnego materialnego, czyli, ujmując precyzyjniej, ukaranie przestępstwa należącego do *crimina publica* (przestępstwa prawa publicznego⁵⁶⁶), zgodnie z przekonaniem Rzymian, ujętymi w słowa przez klasycznych jurystów, Juliana i Ulpiana:

⁵⁶⁴ Por. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. V, Warszawa 2001, s. 15 i nast., 17 i nast. Zob. W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 7, 15–19. Autor podkreślił, że choć definicja rzymskiego procesu karnego nie jest wyraźnie podana w źródłach antycznych, w świetle wypowiedzi jurystów da się ustalić rozumienie tego pojęcia. Za dyskusyjną w części należy uznać tym samym tezę Z. Papierkowskiego, *Proces karny*, s. 159, 166, który stwierdził, że ani w greckiej, ani w rzymskiej starożytności nie można mówić o procesie karnym, głównie z uwagi na brak skryształizowanego interesu publicznego. Nawet jeśli w archaicznym prawie rzymskim publiczny proces karny nie był stosowany w przypadku wszystkich przestępstw, w czasach republiki i cesarstwa interes państwa, przejawiający się m.in. w publicznoprawnym ściganiu przestępstw, był wyraźnie widoczny w kształcie represji karnej. Por. teza L. Garofalo, *Pojęcia i żywotność rzymskiego prawa karnego*, ZP [UKSW] 3 (2003) 1, s. 17 i nast., na temat rzymskiego prawa karnego jako „dziedziny autonomicznej” pomimo braku szerszej refleksji jurysprudencyjnej w odniesieniu do tych zagadnień. Por. część I, rozdział 2. Zob. też W. Mossakowski, *Czyn karalny*, s. 228, który podkreślił, że już w okresie klasycznym uznawano penalizację za cechę charakterystyczną przestępstwa.

⁵⁶⁵ Arbitralność wymiaru kary w formule *cognitio* podkreślili m.in.: F.M. de Robertis, *Arbitrium iudicantis*, s. 219 i nast.; A.N. Sherwin-White, *Roman Society*, s. 26; B. Santalucia, *Diritto*, s. 114; W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 7; L. Garofalo, *Pojęcia i żywotność*, s. 14–17. Por. część II, rozdział 5.

⁵⁶⁶ Rozróżnienie przestępstw na *crimina publica* i *crimina privata* jest o tyle istotne, że *crimina privata* ścigane były w procesie prywatnym, zaś proces karny był właściwy

Iul. 86 dig. D. 9.2.51.2: (...) *neque impunita maleficia esse oporteat*.

Ulp. 23 ad ed. D. 5.1.18.1: (...) *ne (...) impunita sint maleficia*.

Tak rozumiany proces obejmował postępowanie rozpoznawcze, które zmierzano do wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia jej w wyroku, oraz postępowanie wykonawcze, celem którego było wykonanie wyroku lub jego surogatu, którym mogły być w szczególności przyznanie się do winy lub oczywistość przestępstwa⁵⁶⁷. Oba stadia – rozpoznawcze i wykonawcze – nie musiały i najczęściej nie były w pełni od siebie oddzielone, tak więc mogło zdarzyć się, że w fazie rozpoznawczej mogły i pojawiały się elementy wykonawcze, natomiast w fazie wykonawczej – czynności o charakterze rozpoznawczym.

Jak już kilkakrotnie wspomniano, zakres mocy obowiązującej przepisów karnych opierał się na zasadzie terytorialności⁵⁶⁸. W ten sposób rzymskie prawo karne materialne i procesowe znajdowało zastosowanie we wszystkich sprawach, w których przestępstwo zostało popełnione na terytorium *Imperium Romanum*. W przeciwieństwie do zasady personalności prawa dominującej w rzymskim prawie prywatnym, rzymskie prawo karne było stosowane w stosunku do *cives Romani*, jak i *homines peregrini*. Z uwagi na swoją wagę, pewne przestępstwa były ścigane także w sytuacji, gdy zostały popełnione poza terytorium *Imperium*, w szczególności, gdy były to działania skierowane przeciwko państwu rzymskiemu, takie jak szeroko ujmowane *crimen laesae maiestatis*⁵⁶⁹. Czyny zarzucane Je-

w przypadku *crimina publica*. Dopiero proces kognicyjny przyniósł pewne ujednoczenie postępowania dla *delicta* i *crimina*, czy też raczej zatarcie granic między postępowaniem cywilnym w przypadku wyrządzenia deliktu i karnym w przypadku przestępstwa, poprzez coraz szerzej ujmowaną kategorię *crimina publica*, w których ściganiu interes miało państwo. Por.: W. Osuchowski, *System przestępstw w rzymskim prawie karnym*, cz. I (w:) Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego 16 A (1961), s. 48–50; W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 15–16. Szerzej zob.: H.F. Hitzig, RE 4 (1901), s.v. *crimen*, szp. 1712–1718; S. di Marzo, *Storia della procedura criminale romana. La giurisdizione dalle origini alle XII Tavole*, Palermo 1898, repr. Napoli 1986, z uwagami R. Orestano, *passim*; W. Kunkel, RE 47 (1963), s.v. *Quaestio*, szp. 723–724; B. Santalucia, *Diritto*, s. 1–43, z dalszą lit. s. 44–47; a także: C. Gioffredi, *Diritto e processo nelle antiche forme giuridiche romane*, Roma 1955, s. 8 i nast.; *idem*, *I Principi*, s. 9 i nast.; U. Brasiello, *Sulle linee e i fattori dello sviluppo del diritto penale romano*, Napoli 1954, s. 443; *idem*, NNDI t. V, s. 1–5, s.v. *crimina*; A. Burdese, *Riflessioni sulla repressione penale romana in età arcaica*, BIDR 8 (1966), s. 342–354. Rozróżnienie to nie ma jednak znaczenia w przypadku procesu Jezusa, bowiem był on postępowaniem karnym w następstwie wniesienia oskarżenia o *crimen publicum* w ścisłym znaczeniu tego terminu.

⁵⁶⁷ W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 7.

⁵⁶⁸ Zob. część II rozdział 4; część III, rozdział 1, rozdział 3, pkt 3.

⁵⁶⁹ Tak m.in. W. Litewski, *Podstawowe wartości*, s. 167; szerzej na temat tego przestępstwa zob. część III, rozdział 3, pkt 3.6.2.

zusowi przez sanhedrytów, o których to zarzutach wspomnieli ewangeliści (szerzej, *infra*), zostały popełnione na terytorium Galilei i Judei, które znajdowały się pod rzymską dominacją – pierwsza jako zależna od *Imperium* tetrarchia Heroda Antypasa, władcy z woli i łaski Rzymian, zaś druga – jako prowincja cesarska. Uzasadnione więc było zastosowanie rzymskiego prawa karnego materialnego i procesowego.

Wiele argumentów przemawia za tym, aby postawić tezę, że proces w sprawie Jezusa odbył się według schematu *cognitio extra ordinem*, zaś jurysdykcję sprawował namiestnik rzymski jako dzierżyciel cesarskiego *imperium* i tym samym najwyższy sędzia karny w prowincji⁵⁷⁰. Owa wciąż jeszcze młoda formuła postępowania charakteryzowała się szczególnym zmniejszeniem formalizmu⁵⁷¹, co było widoczne i w innych procesach mających miejsce w prowincjach, jak przykładowo w procesach Pawła z Tarsu⁵⁷², czy w procesach chrześcijan

⁵⁷⁰ Tak m.in.: A.N. Sherwin-White, *Roman Society*, s. 24 i nast.; L. Bove, *A proposito*, s. 100–101; G. Longo, *Il processo di Gesù*, s. 538–539 oraz literatura cit. w n. 13 na s. 539; *idem*, *Ponzio Pilato*, s. 146, 152, 154; K. Baran, *Prefekt Judei*, s. 3 oraz wypowiedź w artykule W. Knapa, *Proces Jezusa*, s. 5; ks. W. Chrostowski, M. Kuryłowicz, *I wybrali Barabasz*, s. 20; *idem*, *Prawa antyczne*, s. 113. H. Kupiszewski, *Nowy Testament a Historia Prawa*, s. 25–26; J. Ciecieląg, *Poncjusz Pilat*, s. 102 *etc.* Na marginesie warto zauważyć, że niektórzy autorzy studiów na temat procesu Jezusa, zupełnie pomijają ten problem, można powiedzieć – w pewnym sensie – kluczowy. Zob. e.g. M. Miglietta, *Riflessioni, passim*, który w ogóle nie wspominał o tej formule postępowania, nie mówiąc już o wskazaniu jej cech, stawiając przy tym jednak pytanie o to, czy w procesie Jezusa złamano prawo. Nasuwa się tym samym pytanie, w jaki sposób dokonać takiej oceny, skoro nie wyznacza się żadnego *tertium comparationis*. Zob. też J.D. Crossan, *Who Killed Jesus? Exposing the Roots of Anti-Semitism in the Gospel Story of the Death of Jesus*, San Francisco 1995; w polskim przekładzie: *Kto zabił Jezusa. Korzenie antysemityzmu w ewangelicznych relacjach o śmierci Jezusa*, tłum. S. Stopa, Warszawa 1998, *passim*, który stwierdził, że do procesu Jezusa – w takiej formie, w jakiej opisują to Ewangelie – nigdy nie doszło. Według Crossana, aby uśmiercić Jezusa za działania wywrotowe prowadzone wokół świątyni, wpływowi Żydzi nie musieli odwoływać się do Rzymian. Dla nich bowiem Jezus był jedynie prostym chłopem, którym nie musieli się zbytnio przejmować. Nie musiał Go zatem przesłuchiwać arcykapłan Kajfasz, a tym bardziej nierealna jest drobiazgowa rozprawa prowadzona przez Pilata. Aresztowanie i egzekucja Jezusa – zdaniem Crossana – mogłyby się odbyć bez żadnego procesu i bez udziału władz rzymskich. Z tezami tego autora nie sposób się jednak zgodzić; zob. wywód główny.

⁵⁷¹ Tak m.in.: W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 64; K. Baran, *Prefekt Judei*, s. 3.

⁵⁷² Analizę od strony prawnej procesów Pawła z Tarsu na podstawie lektury Dziejów Apostolskich (cit. *retro* w nocie 40), które także dają się zakwalifikować jako *cognitio extra ordinem* przeprowadzili m.in. Theodor Mommsen, Rafał Taubenschlag, Adrian Nicholas Sherwin-White, cit. *retro*, w nocie 210. Na ten temat pisała także, niemniej nie unikając błędnych kwalifikacji i uogólnień, E. Stawicka, *Proces Pawła z Tarsu*, *Palestra* 11–12 (1997), s. 85–98. Zob. część I, rozdział 2, część II, rozdział 5, część IV, rozdział 3, pkt 3.2.

w II w. po Chr.⁵⁷³ i wiekach kolejnych⁵⁷⁴. Z tego jednak powodu dla wielu współczesnych uczonych ścisłe prześledzenie realizacji reguł procesowych bywa uważane za szczególnie trudne lub niemożliwe⁵⁷⁵. Niemniej, stwierdzić należy, z pełną świadomością właściwości materiału źródłowego (o czym *retro*, część I), że przedstawienie precyzyjnych danych odnośnie do realizacji zasad i reguł procesowych w konkretnym postępowaniu w sprawie Jezusa z Nazaretu może zdecydowanie zostać podjęte.

2.1. ZASADY PROCESOWE

W rzymskim procesie karnym, a więc także i w *cognitio extra ordinem* w prowincjach w okresie wczesnego pryncypatu obowiązywały generalnie trzy podstawowe zasady procesowe. Były to mianowicie: zasada jawności, ustności i bezpośredniości⁵⁷⁶.

2.1.1. Zasada jawności postępowania

Proces powinien być toczyć się publicznie, zgodnie z powszechnie obowiązującą zasadą jawności postępowania zarówno wobec stron, jak i wobec publiczności⁵⁷⁷. Zasada ta obowiązywała w postępowaniu przed cesarzem, a także przed władzami, które swoje prawo karania wywodziły od cesarza⁵⁷⁸, w szczególności więc przed namiestnikami prowincji.

W źródłach brak jest jednak sformułowań, które *expressis verbis* wyrażałyby ten standard procesowy, podobnie jak nie ma wyraźnego wskazania na

⁵⁷³ Jak już wspomniano, na *cognitio extra ordinem* jako typ procesu karnego, jaki był stosowany w procesach przeciwko chrześcijanom, zwrócił uwagę m.in. J. de Churrucá, *Les procès contre les Chrétiens*, s. 227–238; podobnie A.N. Sherwin-White, *Roman Society*, s. 21–22, 105, 121, 193; H.A. Musurillo, *Acts*, s. 24–25, 124–125; czy W. Kunkel, *An Introduction*, s. 72. Zob. też G. Lannata, *Atti, passim*. Por. część I, rozdział 2; tam też odwołania do dalszej literatury.

⁵⁷⁴ Zob. m.in. analizowany przez E. Wipszycką, *On the Governors Jurisdiction*, s. 1077–1083, papyrus koptyjski z początków IV w. po Chr., na którym przekazane zostało m.in. postępowanie przed namiestnikiem prowincji, wskazujące na zastosowanie modelu *cognitio extra ordinem*.

⁵⁷⁵ Takie stanowisko zadeklarowali e.g. W. Bejda, M. Jońca, *Quod homines*, s. 395–396.

⁵⁷⁶ Por.: W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 19, 117; Z. Papierkowski, *Proces karny*, s. 173.

⁵⁷⁷ Na ten temat m.in. W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 19.

⁵⁷⁸ Tak: Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, s. 148, 359; F. Doerr, *Proces Jezusa Chrystusa*, s. 58.

uznawaną zasadę ustności, choć powszechnie uważano te zasady za obowiązujące. Dopiero Konstantyn Wielki w IV w. po Chr. nakazał, aby wszelkie procesy (a więc cywilne i karne) prowadzone były publicznie⁵⁷⁹:

C. Th. 1.12.1 Imperator Constantinus a. Aeliano proconsuli Africae: *Omnes civiles causas et praecipue eas, quae fama celebriores sunt, negotia etiam criminalia publice audire debebis tertia, vel ut tardissime quarta vel certe quinta die acta conficienda iussurus. Quae omnia legati quoque coercitione communiti observabunt.* [313–315 r. po Chr.]

Ammian Mercellinus wspominał, że cesarze, co do zasady, przesłuchiwali swych podsądnych przed trybunałem w obecności tych, którzy chcieli w tym uczestniczyć (Amm. Marcell. *Rer. gest.* 18.1.4), mimo że od czasów późnego cesarstwa zdarzały się i rozprawy z wyłączeniem jawności. Jednak w okresie wczesnego pryncypatu jawność postępowania była regułą.

O ile zasada jawności, inaczej zwana zasadą publiczności, oceniana *in abstracto* jest niezwykle pożądanym standardem procesowym, jako że społeczność może w ten sposób kontrolować poczynania organów prowadzących postępowanie, a także proces przeprowadzony zgodnie z prawem i zakończony wyrokiem zgodnym z poczuciem społecznej sprawiedliwości wpływa na pogłębienie

⁵⁷⁹ Zob. też C. Th. 1.16.6 Imperator Constantinus a. ad provinciales: *Praesides publicas notiones exercent frequentatis per examina tribunalibus, nec civiles controversias audituri secretariis sese abscondant, ut iurgaturus conveniendi eos nisi pretio facultatem impetrare non possit, et cum negotiis omnibus, quae ad se delata fuerint, exhibuerint audientiam et frequens praeconis, ut adsolet fieri, inclamatio nullum, qui postulare voluerit, deprehenderit, expletis omnibus actibus publicis privatisque sese recipiant. iustissimos autem et vigilantissimos iudices publicis adclamationibus collaudandi damus omnibus potestatem, ut honoris eis auctiores proferamus processus, e contrario iniustis et maleficis querellarum vocibus accusandis, ut censurae nostrae vigor eos absumat; nam si verae voces sunt nec ad libidinem per clientelas effusae, diligenter investigabimus, praefectis praetorio et comitibus, qui per provincias constituti sunt, provincialium nostrorum voces ad nostram scientiam referentibus.* [331 r. po Chr.]; C. Th. 1.16.9 Imperatores Valentinianus et Valens aa. Have Arthemi, carissime nobis: *Iudex sibi hanc praecipuam curam in audiendis ac discingendis litibus impositam esse non ambigat, ita ut non in secessu domus de statu hominum vel patrimoniorum sententiam ferat, sed apertis secretarii foribus, intro vocatis omnibus, aut pro tribunali locatus et civiles et criminales controversias audiat, ne congruae ultionis animadversio cohibeatur. Absit autem, ut iudex, popularitati et spectaculorum editionibus mancipatus, plus ludicris curae tribuat quam seriis actibus.* [dat. kal. Oct. Aquileia, Divo Ioviano et Varroniano coss.] Interpretatio: *Iudex hanc sibi praecipuam curam in audiendis litibus impendendam esse cognoscat, ut litigantium causas iugiter, adhibita aequitate, discutiat: sciturus, non se in secretis domus aut in quibuscumque angulis finitivam sententiam prolaturum, sed apertis domus suae ianuis intromissisque turbis, ut neminem lateat, quicquid secundum legum vel veritatis ordinem fuerit iudicatum.*

świadomości prawnej społeczeństwa⁵⁸⁰, to jednak często mogła powodować dyskomfort w rozpatrywaniu sprawy. Zwłaszcza gdy publiczność nie powściągała swoich sympatii lub antypatii wobec podsądnego, jak to miało miejsce choćby w przypadku Jezusa, gdzie – zgodnie z przekazem ewangelistów – emocje społeczne ujawniły się niezwykle silnie, co na pewno nie wpłynęło korzystnie na niezależność sędziego⁵⁸¹. Szaleństwo tłumu w trakcie przewodu sądowego nie było też rzadkością w czasach antycznych, zwłaszcza że procesy odbywały się najczęściej na placach targowych lub rynkach, a więc wolnej przestrzeni, która sprzyjała gromadzeniu się sporej liczby mniej lub bardziej zainteresowanych osób, często przypadkowych gapiów. Przykładowo, proces oskarżonego o morderstwo, którego świadkiem jest bohater Apulejusza (Apul. *Met.* 3.2; 10.6), odbywał się na rynku, a z uwagi na jego powszechną dostępność, tłum zgromadzony tak żywiołowo okazywał swoją sympatię, domagając się rezygnacji z przeprowadzania procedury sądowej i wymierzenia sprawiedliwości według „popularnego poczucia sprawiedliwości”, że sami urzędnicy, obawiając się o zachowanie porządku publicznego, musieli uspokajać lud:

Apul. Met. 10.6: Vixdum pompae funebres et sepultura filii fuerant explicatae, et statim ab ipso eius rogo senex infelix, ora sua recentibus adhuc rigans lacrimis trahensque cinere sordentem canitiem, foro se festinus immittit. Atque ibi tum fletu tum precibus genua etiam decurionum contingens nescius fraudium pessimae mulieris in exitium reliqui filii plenis operabatur affectibus: illum incestum paterno thalamo, illum parricidam fraterno exitio et in comminata novercae caede sicarium. Tanta denique miseratione tantaque indignatione curiam sed et plebem maerens inflammaverat, ut remoto iudicandi taedio et accusationis manifestis probationibus et responsionis meditatis ambagibus cuncti conclamarint lapidibus obrutum publicum malum publice vindicari. Magistratus interim metu periculi proprii, ne de parvis indignationis elementis ad exitium disciplinae civitatisque seditio procederet, partim decuriones deprecari, partim populares compescere, ut rite et more maiorum iudicio reddito et utrimquesaecus allegationibus examinatis civiliter sententia promeretur, nec ad instar barbaricae feritatis vel tyrannicae impotentiae damnaretur aliquis inauditus et in pace placida tam dirum saeculo proderetur exemplum.

Podobne zachowanie zgromadzonego tłumu w trakcie procesu Milona spowodowało, że jego adwokat Cynceron nie wygłosił należycie swej mowy obronnej. Milon został skazany na wygnanie do Marsylii⁵⁸².

⁵⁸⁰ Tak ujął celowość tej zasady m.in. S. Waltoś, *Proces karny*, s. 307–309.

⁵⁸¹ Por. część III, rozdział 3, pkt 3.5.5 oraz pkt 3.6.

⁵⁸² Sprawę Milona opisywał m.in. K. Kumaniecki, *Cynceron i jego współczesni*, Warszawa 1989, s. 340–344. Zob. także W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 19; por. wstęp do: *Mowa za T. Anniuszem Milonem* (w:) *Mowy*, t. III, s. 244.

Zgodnie z przekazami ewangelicznymi postępowanie w sprawie Jezusa odbyło się częściowo publicznie, częściowo jednak zostało utajnione wobec zainteresowanych. Stało się tak głównie w wyniku życzenia samych Żydów, którzy nie chcieli (nie mogli) wejść do środka *praetorium* Piłata, aby ze względu na święto Paschy nie uchybić czystości rytualnej (J 18.28–29). Samo bowiem wstąpienie do domu poganina według prawa mojżeszowego czyniło Żyda nieczystym i w określonych dniach mogło powodować niezdolność do spożycia paschy (por. Mt 8.8)⁵⁸³.

Piłat przesłuchiwał Jezusa głównie wewnątrz *praetorium*, a następnie przekazywał informacje oskarżycielom i tłumowi zgromadzonemu na zewnętrznym dziedzińcu. Wyrok został wydany publicznie w miejscu zwanym z grecka Λιθόστρωτον (*Lithostroton*, *Lithostrotos*), zaś po aramejsku תבגא (Γαββαθα, *Gabbata*) (J 19.13)⁵⁸⁴.

Nasuwa się jednak pytanie, czy możliwa byłaby pełna realizacja zasady jawności/publiczności, jeśli zakazy religijne nie zabraniałyby zainteresowanym (*sc.* Żydom) wstępu na teren siedziby namiestnika. W przypadku odpowiedzi twierdzącej, wydaje się, że wymóg jawności postępowania zostałyby spełnione. Skoro jednak w danym stanie rzeczy rozprawa odbyła się częściowo niejawnie, to czy oznaczało to naruszenie szeroko pojętych reguł postępowania karnego? Otóż wydaje się, jak trafnie zauważył już na początku XX w. Fryderyk Doerr, że skoro każdy, kogo przed wejściem nie powstrzymywały „względy żydowsko-religijne”, mógł wejść i przysłuchiwać się rozprawie, nie można mówić o złamaniu zasady jawności/publiczności postępowania karnego⁵⁸⁵.

2.1.2. Zasada ustności postępowania

Zasada ustności była generalną zasadą w rzymskim procesie karnym. Jeśli więc nie była przewidziana jakaś szczególna forma dla czynności procesowej, należało dokonać jej ustnie.

Także i w tym przypadku nie zachowały się żadne przekazy źródłowe mówiące wprost o zasadzie ustności w procesie. Współcześni badacze rzymskiego procesu karnego uznali jednak tę zasadę, podobnie jak zasadę jawności/publiczności postępowania, za zasadę założoną⁵⁸⁶.

⁵⁸³ Zob. A. Cohen, *Talmud*, s. 246 i nast., na temat reguł i znaczenia czystości ciała dla Żydów. Zob. też G. Vermes, *Autentyczna Ewangelia*, s. 72–76, na temat dyskusji o skalaniu rytualnym prowadzonych przez faryzeuszów w czasach Jezusa.

⁵⁸⁴ Zob. część III, rozdział 2, pkt 2.2.2; rozdział 3, pkt 3.6.3.

⁵⁸⁵ F. Doerr, *Proces Jezusa Chrystusa*, s. 59.

⁵⁸⁶ Por. *e.g.* W. Litewski, *Rzymski proces karny*, s. 20.

Ecce homo – mówi Poncjusz Piłat i wskazuje na Jezusa. W odpowiedzi słyszy krzyki tłumu: *Ukrzyżuj Go! Ukrzyżuj!* Piłat jeszcze się waha, liczy na to, że to wystarczy, ale w końcu ustępuje i wydaje wyrok śmierci. Karę wykonano. To było właśnie to 5 minut, które w historii świata miał Piłat, nawet jeśli nie za bardzo przejmował się tym, co się stało. Jednocześnie był to ten moment, który rozpamiętują wszystkie wieki. Ten moment, o który pyta ludzkość, bo nie rozumie, nie godzi się, chciałyby to zmienić, „unieważnić”. Ale pyta też o to, jak naprawdę było. Pyta: dlaczego?

Książka przedstawia opis i analizę procesu Jezusa w świetle norm rzymskiego prawa karnego materialnego i procesowego. Autorka analizuje materię źródłową, kreśli tło polityczne, społeczne i kulturowe ówczesnej prowincji Judei, a także stawia szereg pytań takich jak np.:

- na ile przekazy źródłowe pozwalają na rekonstrukcję przebiegu postępowania w sprawie Jezusa,
- jakie były poszczególne etapy tego postępowania,
- kto skazał Jezusa na śmierć – Żydzi czy Rzymianie,
- z jakiego powodu Jezus został w rzeczywistości skazany – religijnego czy politycznego,
- czy wyrok skazujący wydany przez Piłata (a może i decyzja Sanhedrynu) został wydany zgodnie z ówczesnymi regułami postępowania w sprawach karnych,
- czy wina Jezusa została wystarczająco udowodniona, czy Jezus był raczej ofiarą ogromnego błędu procesowego,
- czy wyrok był sprawiedliwy,
- czy, a jeśli tak, to w jaki sposób możliwa jest rewizja wyroku wydanego w tym postępowaniu.

W świetle tych rozważań nasuwają się także fundamentalne i uniwersalne pytania: czy dla prawnika ważne jest poszukiwanie prawdy, czy tylko przestrzeganie procedury? Co prawnik ma zrobić, gdy to od niego zależy decyzja? Co to znaczy być odważnym w prawie?

PAULINA ŚWIĘCICKA – doktor nauk prawnych; adiunkt w Katedrze Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego; jej zainteresowania naukowe obejmują prawo rzymskie, kulturę antyczną oraz tradycję prawną, teorię i filozofię prawa, retorykę i komunikację, zagadnienia krytyki źródeł; stypendystka: Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte we Frankfurcie nad Menem, Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, Centro di studi e ricerche sui Diritti Antichi (CEDANT) w Pawii, programu Ministra Edukacji i Nauki dla wybitnych młodych naukowców; finalistka Nagród Naukowych „Polityki” (2013). Autorka licznych publikacji, m.in. *Rzymskie Prawo Prywatne. Repetytorium* (2 wyd. 2024), a także przekładów tekstów źródłowych oraz wielu artykułów i recenzji.



ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA +48 801 044 545

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL

CENA 99 ZŁ (W TYM 5% VAT)